

Kryzys solidarności

12 stycznia 2013

Kryzys gospodarczy odbił się także na dobroczynności. Skutki widać m.in. w Polsce – w rankingu najbardziej aktywnych dobroczyńców spadliśmy o 20 miejsc.

Jak informuje portal ekonomia24.pl, pierwsze miejsce w najnowszej edycji World Giving Index, rankingu publikowanego co roku przez organizację Charities Aid Foundation (CAF) na podstawie danych statystycznych i badań opinii przeprowadzanych przez Instytut Gallupa, zajęli Australijczycy. Ranking uwzględnia trzy rodzaje działań: przekazywanie pieniędzy na rzecz organizacji charytatywnych, pomoc obcym osobom (spoza rodziny) oraz wolontariat.

Co miesiąc dwie trzecie mieszkańców Antypodów daje pieniądze na cele dobroczynne i pomaga obcym osobom, a ponad jedna trzecia angażuje się w wolontariat. W czołówce najbardziej szczodrych narodów poza Australijczykami są Irlandczycy i Kanadyjczycy – w różne formy dobroczynności angażuje się prawie sześciu na dziesięciu z nich. Na kolejnych miejscach są Nowa Zelandia i Stany Zjednoczone, które zajmowały pozycję lidera w poprzednim zestawieniu CAF.

Polska plasuje się dopiero na 94. pozycji (rok wcześniej byliśmy o 20 miejsc wyżej), ze wskaźnikiem dobroczynności na poziomie 24 proc. Wskaźnik poprawia nam pomoc osobom spoza rodziny, w którą włącza się 36 proc. Polaków. Mniej, bo 28 proc. z nas wspiera finansowo cele dobroczynne, zaś najsłabiej wypadamy pod względem udziału w wolontariacie, w który angażuje się tylko 8 proc. rodaków.

W naszym regionie najbardziej szczodrym społeczeństwem może poszczycić się Słowacja, a wyprzedzają nas też Węgry, Mołdawia i Białoruś, która bije nas na głowę udziałem w wolontariacie (30 proc.).

Najbardziej skłonni do finansowania dobroczynności okazali się Irlandczycy – prawie ośmiu na dziesięciu z nich regularnie przekazuje pieniądze na cele charytatywne. Wyprzedzili nawet mieszkańców USA, którzy biją rekordy pod względem łącznej wartości dotacji dobroczynnych – ok. 212 mld dolarów rocznie.

Przedstawiciele CAF zauważają, że problemy gospodarcze ostatnich lat dotknęły także dobroczynność. Nie są to dramatyczne zmiany, ale na pewno odczuwalne przez potrzebujących. O ile w 2007 r. 47 proc. ludzi pomagało obcym osobom, teraz ten udział wynosi 45 proc. Zaangażowanie w wolontariat spadło z ponad 21 proc. do 18 proc. To samo dotyczy przekazywania pieniędzy na cele dobroczynne; odsetek darczyńców spadł z prawie 30 do 28 proc.

Źródło: [Nowy Ekran](#)